

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 303 — Rok 132 (3)

Wtorek, 28 grudnia 1943 r.

DZIŚ: Młodzianków
JUTRO: Tomaszka b.

Boje zimowe na wschodzie trwają z niezmniejszoną gwałtownością Bitwa morska na Morzu Północnym

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 24 grudnia

Na południe od Nikopolu, w rejonie Kirowgradu i na południowy zachód od Czerkas doszło wczoraj tylko do lokalnie ograniczonych walk.

Na wschód od Żytomierza i na południowy wschód od Korostenia załamały się słabsze ataki bolszewików. Zniszczono 15 czołgów nieprzyjacielskich.

Na północny zachód od Rzeczyca własny atak, pomimo zaciętego oporu bolszewików, poczynił dalsze postępy. Ataki nieprzyjacielskie przeciwko przyczółkowi mostowemu nad Berezyną odparto wśród wysokich strat i zniszczono 32 czołgi sowieckie.

Na północny wschód od Złobina bolszewicy przystąpili do ataku przy użyciu kilku dywizyj. Ciężkie walki są tutaj w toku.

W rejonie bojowym pod Witebskiem nieprzyjaciel kontynuował wczoraj swe silne ataki. W zażartych walkach zaryglowano lokalnie włamanie i zniszczono 71 czołgów nieprzyjacielskich.

W walkach na południowy wschód od Kirowgradu odznaczyły się wybitnie 11-ta śląska dywizja pancerna pod dowództwem generał-majora von Wietersheima oraz 13ta staromarchijska dywizja pancerna pod dowództwem gen.-maj. Hausera.

Na północnym Oceanie Łodowatym 5 ścigaczy sowieckich zaatakowało bezskutecznie wieczorem dnia 22 grudnia konwój niemiecki. W krótkiej i zaciętej walce zatopiono 3 sowieckie ścigacze, a oba dalsze ciężko uszkodzono celnymi pociskami artyleryjskimi.

Na froncie południowo-włoskim panował wczoraj spokój, z wyjątkiem odcinka pod Ortona. Na południe i południowy zachód od miasta Ortona załamały się również wczoraj wszystkie ataki nieprzyjacielskie, mimo, że były wspierane silnym ogniem artyleryjskim, czołgami oraz samolotami bliskiego wsparcia. W walkach tych szczególnie odznaczyła się wzorową wytrwałością 1-sza dywizja strzelców spadochronowych pod dowództwem generał-porucznika Heidricha.

W nocy na 24 grudnia kilka grup ścigaczy brytyjskich, wspartych przez bombowce myśliwskie, zaatakowało kilkakrotnie konwój niemiecki u północnego wylotu Kanału La Manche. Konwój ten był poprzednio ostrzeliwany bezskutecznie przez brytyjskie działa dalekosiężne. Zatopiono jeden ścigacz brytyjski, a dwa dalsze uszkodzono tak ciężko, że należy się liczyć z ich stratą. Konwój niemiecki dotarł w pełnym składzie, nie poniosłszy żadnych godnych wzmianki szkód, do swego miejsca przeznaczenia.

Baterie nadbrzeżne marynarki niemieckiej ostrzeliwały cele położone w Dover, Deal oraz Folkestone.

Bombowce brytyjskie we wczesnych godzinach porannych dnia 24 grudnia przeprowadziły ponownie atak terrorystyczny, skierowany przeciwko ludności Berlina. W kilku częściach miasta powstały znaczne szkody. Oprócz tego nieprzyjaciel bombardował planowo czcigodne zabytki sztuki i kultury niemieckiej w mieście Akwizgran (Aachen). Katedra oraz ratusz zostały ciężko uszkodzone, sala koronacyjna zniszczona.

Sily obrony przeciwlotniczej przy szczególnie ciężkich warunkach akcji obronnej straciły — o ile dotychczas stwierdzono — 19 bombowców nieprzyjacielskich.

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 25 grudnia:

Na północny zachód od Żytomierza bolszewicy przystąpili do ataku na szerokim froncie znacznymi siłami piechoty i czołgów. Ciężkie zmienne walki są jeszcze w toku. W ciągu nich zniszczono dotychczas 58 czołgów nieprzyjacielskich.

Na północny zachód od Rzeczyca nasze wojska kontynuowały nadal swój atak. Sforsowano pewien odcinek rzeki, pomimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego, i zdobyto szturmem kilka miejscowości.

Na północny wschód od Złobina trwają zacięte walki obronne. Usiłowania bolszewików, zmierzające do rozszerzenia jednego miejsca włamania z dnia poprzedniego, udaremniłono w przeciwaaku przy skutecznym wsparciu własnej artylerii.

W rejonie Witebska nieprzyjaciel wzmocił znacznie swój nacisk. Zdolano powstrzymać posuwające się naprzód kliny zaczepne bolszewików i zniszczono przy tym 44 czołgi nieprzyjacielskie.

Na pozostałym froncie wschodnim nie doszło do żadnych istotnych działań bojowych.

W południowych Włoszech nieprzyjaciel również wczoraj kontynuował swe silne ataki na odcinku Ortony. W kilku miejscach włamania są w toku ciężkie walki. Na środkowym i zachodnim odcinku dzień przeszedł bez szczególniejszych wydarzeń.

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 26 grudnia:

Bitwa zimowa na Wschodzie toczyła się nadal z niezmniejszoną gwałtownością również w pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia.

Na przyczółku mostowym pod Nikopolem i na południowy zachód od Dniepropietrowska bolszewicy rozpoczęli znowu swe ataki. Załamały się one w twardych walkach. Zniszczono 71 czołgów nieprzyjacielskich, z czego 66 jedynie tylko na odcinku jednej dywizji piechoty.

W rejonie bojowym pod Żytomierzem nieprzyjaciel rozszerzył swe ataki, prowadzone przeważającymi siłami na dalsze odcinki. Nieprzyjacielskie czołwki zaczepne, które przedostały się w obręb naszych stanowisk, powstrzymano w zażartych walkach.

Na północny zachód od Rzeczyca własny atak zyskał nadal na terenie.

Na odcinku Złobina nasi grenadjery oczyścili w przeciwaaku pewne miejsce włamania nieprzyjaciela.

Na północny zachód od Kryczewa nieprzyjaciel przystąpił do ataku znaczniejszymi siłami. Odparto go, lokalnie włamanie oczyszczono.

W rejonie Witebska ciężkie zmagania trwają nadal. Usiłowania bolszewików rozszerzenia miejsca włamania oraz sforsowania przełamania udaremniły interwencyjne rezerwy.

W południowych Włoszech toczą się nadal ciężkie walki na odcinku pod Ortoną. W przeciwaaku odbito ważne wzgórze. W samej Ortonie toczą się zażarte walki uliczne. Na

pozostałym froncie dzień miał przebieg spokojny, z wyjątkiem słabszych wypadów nieprzyjaciela na północny zachód od Mignano.

W dniu 24 grudnia specjalny oddział złożony z Anglików i Francuzów usiłował zbliżyć się do naszych zapór z drutu kolczastego nad wybrzeżem Kanału La Manche. Uległ od zniszczeniu.

Podczas ataków anglo-amerykańskich formacji lotniczych w pierwszym dniu Bożego Narodzenia na miasto Bozen oraz kilka miejscowości w rejonie północno-włoskim zestrzelono 5 samolotów nieprzyjacielskich.

Łodzie podwodne zatopily w ciągu ostatnich dni na Atlantyku i na Morzu Śródziemnym 5 statków o pojemności 34.500 brt. i storpedowały jeden dalszy statek. Spośród ochrony konwojowej i grup ścigaczy łodzi podwodnych zatopiono 9 nieprzyjacielskich kontrtorpedowców i statków konwojujących.

Pokładowa artyleria przeciwlotnicza marynarki wojennej straciła nad zatoką Biskajską jeden hydroplan typu „Sunderland”.

Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 27 grudnia:

Na przyczółku mostowym Nikopola i na północny zachód od Dniepropietrowska odparto miejscowe ataki nieprzyjacielskie.

W rejonie Żytomierza bolszewicy rzucili do boju nowe silne formacje piechoty i czołgów. Ciężkie i zmienne walki są w toku.

Na południowy zachód od Rzeczyca we własnym ataku mimo silnego oporu nieprzyjaciela poczyniono dalsze sukcesy terenowe.

Pod Witebskiem bitwa obronna toczy się nadal z nie mniejszą gwałtownością. Nieprzyjacielskie próby przełamania również i wczoraj spełzły na niczym. Włamania zaryglowano, czołwki zaczepne nieprzyjaciela odrzucono w przeciwnatarciu. Nieprzyjaciel stracił 40 czołgów.

W walkach obronnych na południowy zachód od Dniepropietrowska odznaczył się wybitnie berlińsko-bran-

Walki w południowych Włoszech

BERLIN, 27. 12. — Agencja „Telepress” dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o sytuacji w południowych Włoszech:

Ponawiane usiłowania formacji 5-tej armii, aby w dolnym Cassino dokonać przełamania, zostały pierwszego dnia świąt przez niemieckie siły obronne skutecznie odparte. Również rozbiło się kilka brytyjskich ataków na niemieckich pozycjach w obszarze Ortony.

Miasto Ortona jest obecnie na całej przestrzeni terenem zaciętej walki. Ponieważ udało się Kanadyjczykom wśród ciężkich strat dnia 24. XII wtargnąć do południowej części miasta, wprowadzili oni w nocy na 25. XII. dalsze posiłki z usiłowaniem odrzucenia niemieckich spadochroniarzy dalej na północ. W zaciętych walkach ulicznych i domowych przy których po brytyjskiej stronie wzięły też udział wozy pancerne i artyleria szturmowa, zdołaly się niemieckie wojska przeciw utrzymać wszędzie ze

denburski 477 pułk pod dowództwem pułkownika Maarausa.

Na południowym odcinku włoskiego frontu nieprzyjaciel przeprowadził w dniu wczorajszym tylko sporadyczne bezskuteczne wypadki. W Ortonie trwają ciągle ciężkie walki uliczne.

Na wybrzeżu Dalmacji oczyszczono z band komunistycznych wyspę Koronta. Przy tym nasze wojska w zaciętych walkach zniszczyły ponad 500 bandytów, zdobyły liczne działa, jak również niezliczoną ilość broni, amunicji i małe pojazdy.

26 grudnia formacja niemieckiej marynarki wojennej pod dowództwem kontradmirała Beya zaatakowała na Morzu Północnym konwój, przeznaczony dla Z. S. R. R., zadając mu, jak również nieprzyjacielskim jednostkom ubezpieczającym ciężkie szkody. W długotrwałej walce z przeważającymi siłami marynarki angielskiej zatonał pług, po bohaterkiej obronie do ostatniego granatu, okręt liniowy „Scharnhorst” pod dowództwem komandora Hintze.

Międzynarodówka przejściowo zdezonizowana

GENEWA, 27. 12. — Jak już donosiliśmy, w usiłowaniu swych, zmierzających do pogłębienia wrażeń u swych angielsko-amerykańskich partnerów wojennych, jakoby demokratyzacja Unii Sowieckiej robiła stale dalsze postępy, uczynił Stalin dalszy krok naprzód, przyjęty w Anglii i Stanach Zjednoczonych silnym echem, przeprowadzając w radzie komisarzy ludowych postanowienie zniesienia międzynarodówki jako systemu państwowego republiki radzieckiej.

Po rozwiązaniu kominternu i po opublikowaniu przez reżim sowiecki przyjaznego stanowiska wobec religii, stworzenie nowego sowieckiego hymnu państwowego ma teraz podnieść bolszewizm moskiewski jeszcze więcej w oczach Anglo-Amerykanów. Tym samym jednak międzynarodówka bynajmniej nie została zniesiona,

skutkiem na swych pozycjach. Kanadyjczycy ponieśli we wszystkich usiłowaniach ataku najcięższe straty. Według ostrożnego szacunku utracili oni przy wczorajszych walkach ponad 1000 zabitych.

Urowadzenie dzieci włoskich do ZSRR.

RZYM, 27. 12. — Z głębokim żalem donosi radio rzymskie, iż obecnie stało się rzeczywistością urowadzenie dzieci południowo-włoskich do Związku sowieckiego. W obu ostatnich dniach z portu w Syrakuzach wypłynęło sześć statków z sycylijskimi dziećmi z przeznaczeniem do jednego z portów sowieckich. Według wiarygodnych doniesień, dalsze transporty są w przygotowaniu.

Madera zajęta przez Anglików?

LIZBONA, 27. 12. — W stolicy Portugalii utrzymuje się pogłoska, według której na wyspie Maderze miały wylądować siły zbrojne marynarki angielskiej celem jej okupowania. Na zapytanie u miarodajnych władz portugalskich nie otrzymano jednak potwierdzenia tej wiadomości.

Według dalszych krążących pogłosek, Churchill zamierza spędzić zimę na wyspie Maderze, aby tam poprawić swój stan zdrowia. Zajęcie Madery ma więc w pierwszym rzędzie zapewnić przyszłego miejsca pobytu dla Churchilla. Konkretnych danych do tych przypuszczeń nie ma brak.

ale raczej zdezonizowano ją tylko chwilowo. Procedura ta jest ponownym dowodem zrzecności sowieckiej w odniesieniu do tuszowania brutalnej dyktatury bolszewickiej i jej celów światowo-rewolucyjnych wobec opinii publicznej świata przez stosowanie prób maskowania demokratycznego. Narody jednak, które już raz weszły w styczność bezpośrednią z bolszewizmem, nie mogą być ślepe na straszną rzeczywistość bolszewizmu moskiewskiego, mimo stosowania rafinowanego systemu bluffu i iluzji.

Zmiany w głównej komendzie Aliantów

SZTOKHOLM, 27. 12. — W Waszyngtonie i Londynie podano tuż przed świętami Bożego Narodzenia do wiadomości ważne zmiany w alianckim naczelnym dowództwie. Gen. Eisenhower, dotychczasowy głównodowodzący zachodnim Morzem Śródziemnym został dowódcą anglo-amerykańskich wysp, „Przeznaczonych na drugi front”. Brytyjski gen. Maitland Wilson został mianowany głównodowodzącym alianckim w środkowym Morzu Śródziemnym, natomiast gen. Alexander objął dowództwo alianckiej armii we Włoszech.

Głos dnia

Ojciec św. w orędziu wydanym z okazji świąt Bożego Narodzenia stwierdza, że wojna przybiera coraz straszliwsze formy i toczy się nieprzerwanie dalej. Nawijając do ataków powietrznych na ludność cywilną, papież podkreśla, że obecna wojna jest najstraszniejszą jako kiedykolwiek istniała. Narody z prerażeniem muszą patrzeć do czego doprowadziło udoskonalenie środków technicznych. Wszyscy ci, którzy swoje zaufanie pokładali w coraz większym rozwoju gospodarczym, mylą się.

„Wasza nędza” — brzmią dalej dosłownie słowa orędzia — „jest

również naszą nędzą. Jednak wszystkie nasze wysiłki nie mogą doprowadzić do przerwania tej wojny, nie mogą przywrócić życia zmarłym i odbudować ponownie wszyskich domów. Możemy jedynie modlić się o lepszą przyszłość”. Po wyrażeniu podziękowania tym wszystkim kapłanom i wiernym, którzy często z narażeniem własnego życia uratowali święte Hostie z kościołów zniszczonych przez bomby, papież wypowiada nadzieję, że najbliższe święta Bożego Narodzenia będzie można obchodzić w chrześcijańskim pokoju.

Prezydent Paragwaju generał Morinigo odjechał po 6-dniowym pobycie w argentyńskiej solicy...

Prezjer Bułgarii Boszyłow przyjął ostatnio posła tureckiego Mentesa oraz posła japońskiego Jamadi.

Papież mianował nowym arcybiskupem Westminsteru dotychczasowego biskupa suffragana arcybiskupstwa Birmingham Bernarda Griffina.

Epidemia grypy nie osiągnęła na terenie Anglii jeszcze swego punktu kulminacyjnego. W północnej części kraju jak również w Londynie należą się liczyć z dalszym wzrostem śmiertelności.

Mahmud Bssad Bozkurt, b. turecki minister sprawiedliwości zmarł na udar serca.

Jak wynika ze sprawozdania wydanego przez wydział informacyjny generalnego gubernatorstwa Tajwan (Formoza), zgłosiło się dotychczas 159.276 ochotników do odbycia służby wojskowej w roku 1944.

Pod przewodnictwem premiera dra Mandića odbyło się kilkugodzinne posiedzenie rządu, w którym wzięto szereg uchwał, zwłaszcza dziedzin polityki finansowej.

Bezpośrednio po naloce na Sobieskiego 1. 4. 8015 NIEBIECKIE podania 1. Głęboka 18. Kurs niemieckiego od 40 złotych 111 W KSIĘGARNI - Antykwar - A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych, okazjonalnych, antykwararych, Grafika - sztetychy 5757

Anglosaski atak terrorystyczny na Paduę spowodował, że 2869 robotników fabryki położonej koło Mestre wskutek zamknięcia poprosiło o przyjęcie do faszystowsko republikańskiej partii. Jakkolwiek termin dla nowych przyjęć do partii już minął, to mimo to generalny sekretariat życzeniem tym uczynił zadość.

Rząd turecki wydał zarządzenie ograniczające konsumpcję mięsa i innych środków żywności w Ankarze, Stambule i Izmirze.

POLECENIA GODNE FIRMY

FOTOGRAFIE przy choince w domu firma Wł. Suchecki, Lwów, ul. Sobieskiego 1. 4. 8015 NIEBIECKIE podania 1. Głęboka 18. Kurs niemieckiego od 40 złotych 111 W KSIĘGARNI - Antykwar - A. Krawczyński, Lwów, ul. Trybunalska 18, sprzedaż, kupno książek nowych, okazjonalnych, antykwararych, Grafika - sztetychy 5757

FOTOGRAFICZNE roboty amator - skie z prowincji przyjmujemy - "Fo-Fo Ra", Lwów, Churączyński nr 5. Wysłka pocztą ekspres. 5960 KUPNO - SPRZEDAŻ NOWOROCZNY pierwszy amatorski krok Wpis na Niemieckie Głęboka 18

SPRZEDAAM okazjonalne karnisze modne, stary, bućki sportowe 43 - męskie furto damskie żrebec podniszzone, dwie spodniczki. Wiadomość Krasiańskiego 21, m. 6. 7573

LUKSUSOWE wydania: Stachiewicz Album do Quo Vadis (22 beljograwury 40/52, Pismo św. z ilustracjami Dorego dwa tomy, Chłedowski: Rzym, Ferrara, Łoźiszek: Życie Polskie, Dzieje powszechne ilustrowane (Bondy) piętnaście tomów do sprzedania, Mochackiego 53, parter godz. 11-12.

LUBLIN wysła odręcznie pudetka rekurtywne pudetka na duszeczce, pergaminy, szpagat, papier pakowy, papier higieniczny, karty imienne, koperty, jak, serwetki białe. Skład Materiałów Piśmennych - Lublin, ul. Bernardyńska 2. 5996

KUPIĘ zaraz maszynę leworamien na (kamazanię) tylko w dobrym stanie. Listy z opisem Gaz. Lw. 7491

RZYM Uroczystości w Watykanie

RZYM, 27. 12. — Papież Pius XII odprawił pierwszą Mszę św. z okazji święta Bożego Narodzenia w wieczór Wigilijny w swej kaplicy prywatnej, pod wezwaniem św. Matyldy.

NIEMCY

Przemówienie Dra Goebbelsa BERLIN, 27. 12. — Minister Rzeszy dr Goebbels wystosował w wieczór Wigilijny tradycyjne przemówienie okolicznościowe z racji święta Bożego Narodzenia do narodu niemieckiego.

Odezwa do robotników europejskich zatrudnionych w Rzeszy

BERLIN, 27. 12. — Kierownik niemieckiego frontu pracy, dr Ley, wy-

stosowa. z okazji świąt Bożego Narodzenia odezwę do robotników europejskich, zatrudnionych w Niemczech. W odezwie tej dr Ley stwierdził, że próby przeciwnika podkopania ducha Europy przy pomocy ataków terrorystycznych, skierowanych przeciwko cywilnej ludności, rozbiły się o zdyscyplinowaną karność i energię wszystkich ludzi pracujących w wzorową postawę ludności cywilnej.

FRANCJA

Apel marszałka Petaina

PARYŻ, 27. 12. — Szef państwa marszałek Petain wygłosił z okazji świąt Bożego Narodzenia przemówienie do narodu francuskiego, w którym zaapelował do wszystkich Francuzów, aby mieli w pamięci śmiertelnie niebezpieczeństwo, na jakie narazona byłaby Francja, gdyby wybuchła w niej wojna domowa, lub gdyby zatriumfował komunizm.

ją i dokonują sabotażów, mówił dalej Petain. Z tego powodu każdy Francuz powinien wysłuchać tego ostatniego os. rzeżenia. Pomimo wielu nieszczęść, zakończył marszałek Petain, wierzę dalej nieugięcie w przyszłość Francji. W tym nieszczęściu jakie na nas ciąży powinniśmy sobie podać za bratersku rękę i wysłuchać człowieka, który żyje tylko dla was i który kocha was jak ojciec.

AMERYKA

Dalsze boleści, dalsze tragedie

SZTOKHOLM, 27. 12. — Roosevelt oświadczył w orędziu z okazji Bożego Narodzenia, że społeczeństwa po stronie alianckiej muszą się przygotować na wiele jeszcze cierpień, wiele ofiar i tragedii osobistych w przyszłości.

W czas zimy nie zapominajmy o sikorkach

Wśród naszych ptaków, wszystkie gatunki sikorek zajmują pierwsze miejsce pod względem ciepłota drobnych owadów, które stanowią główne ich pokarm. Sikorki tym bardziej są cenne w walce ze szkodnikami, że pozostają u nas przez cały rok.

zwycięstwa, a koniec wojny wcale jeszcze nie świta. Liczni oficerowie, z którymi on, to jest Roosevelt spotkał się w czasie swych podróży za granicę, potwierdzili dowodnie siłę, zręczność i pomysłowość niemieckich generałów i żołnierzy. Następnie Roosevelt wystąpił przeciwko opinii panującej u niektórych ludzi w Stanach Zjednoczonych, jakoby należało się liczyć z szybkim końcem wojny i jakoby zwycięstwo zostało już uzyskane.

HISPANIA

Powitanie żołnierzy „Błękitnej Dywizji”

SAN SEBASTIAN, 27. 12. — W wieczór Wigilijny nad granicę hiszpańsko-francuską koło Irunu przybyło pod dowództwem majora Fernanda Gaborra 563 ochotników, oficerów i żołnierzy „Błękitnej Dywizji”, powracających z wschodniego frontu.

Badania przyrodników potwierdziły to, co powszechnie się wiedziało o pożyteczności naszych ptaszek.

Zauważono więc one na to żeby rozciągnąć nad nimi jak najtroskliwszą opiekę przez zakładanie na drzewach skrzynek. W skrynkach tych sikorki będą miały możliwość bezpocznie wychować młode pokolenia gorliwych ptactwa. Z tymi wynikami porównano ilości i rodzaje owadów znalezionych w żółdkach sikorek i ziółgłówek. Okazało się, że ilość owadów na brzozie była 2-3 razy większa niż na drzewach szpilkowych. Grupy owadów były jakościowo wszędzie te same, z tą różnicą, że niektóre z nich przeważają na drzewach liściastych, inne zaś na szpilkowych.

Były i przeszły. Zmieszczone w czasie, który jak nigdy przedtem szybko upływa, święta tegoroczne minęły rychlej niż po inne lata. Jakkolwiek poniedziałkowy dzień wrócił znowu wszystkim do pracy, atmosfera świąteczna przecież dalej trwa — wszak te dni to tylko przejście do Nowego Roku i Trzech Króli. Ten sam nastrój wprowadzamy jeszcze do poświęconego numeru gazety; czynimy to z obowiązku: dyktuje go nam stosunek czytelników do redakcji. Stosunek ten właśnie w okresie przedświątecznym silniej się wypowiedział, a to w bardzo licznie nadesłanym materiale: tematy Bożonarodzeniowe, poezja i proza, formy proste i wyszukane, a wszystko szczerze i wartościowe, lecz... niesposób było wszystko naraz zmieścić. Więc dziś o tym i z tego po trochu. Uzyskamy przez to pełniejszy

wyraz uczuć i myśli czytelników Gazety Lwowskiej w odniesieniu czy też z okazji Święta Nadziei. Otóż „Piełgrzymi“, gromadząc nas „Przy Złótku“, trafnie rozumie, że Zbawcę Miłość Wielka zysła na ten świat, a „Z. Pod.“ kreśli miły obrazek „Madonna z Dzieciatkami“, które „ma na sobie błękitną sukienkę utkaną własnoręcznie przez Świętą Pannę“. „R. S.“ wskazuje na wielką chwilę w życiu ludzkości, tę, kiedy zapada nad ziemskim globem najdłuższa noc w roku — wtedy rodzi się Światłość-Bóg, a „Lubicz“ chwilę tę podkreśla kontrastem bólu wszechświata i płacem malej Dzieciny; „Świat gorejący pożogą cierpienia na jedną chwilę w bezruchu omdlały... w zimnej stajence płacze Chrystus mały“.

Pogodnie, gościnnie wprowadza nas „Zet“ do wiejskiej chaty na „wille w Marcinów“, gdzie „na stole spoczyła najpiękniejsza strucla na niej opłatki bielutkie“.

Wigilijne ciepło i beztraska pozwala i na humor z zabarwieniem aktualizmu. „A. T.“ doradza tym, którzy się zdobyć nie mogą na świąteczną gwiazdkę dla najbliższych, że najprościej będzie na upominek ofiarować „gwiazdkę z nieba“.

„Gazecie Lwowskiej na gwiazdkę niewidomy autor“ (Marian T.) nadesłał swój wiersz pełen uczucia pod tytułem „Pasterka na wsi“. W kościele „cichu, rzewnie, uroczysto, światła jarzą się ogniście“ — tak pisze ten, przez którego żrenice żaden już promień światła nie przechodzi. Światłość wszelką odczuwa jego wrażliwa dusza, dla której „słodko brzmi Wśród Nocnej Ciszy“, gdy „ziemia śpiewa — niebo słyszy“.

Inni nie zamieni obrazami spokoju, dalecy od wesołości i rzewnego przeżywania świątecznego wieczoru, nawodzą myśli („T. O.“) na tych, „którzy w tej chwili wigilijnej samotni są, ale dla których wspomnienia o rodzinie raczej bolesnymi być muszą“. Dalekich i bliskich wszystkich wraz chciałby inny autor (spod Nr. 44) związać łącząc kołędą i tak modli się o to: „Spraw Jezu na sianie, niech nam się znów stanie braterstwa ogniem ta brzmiać na ziemi, w niebiosach, w przestrzeni kołędą, kołędą“.

Ku tym wszystkim zaś, którzy są w ten dzień sami, a którym „przecież tak serca potrzeba“ zwraca się „A. S.“: „Wam wszystkim, którzy nie macie nikogo i sami nucić stare kołedy, ten wiersz pisany wigilijną nocą, przelamcie ze mną, jak opłatek święty“.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 16:30

Koniec 7:00

ALARM LOTNICZY
10 sekundowe sygnały
ODWOLANIE
długi sygnał 1-minutowy

Unormowanie czasu handlu w zimie 1943/4

Specjalnym zarządzeniem dr Rejsa został unormowany czas handlu w soboty i niedziele, a mianowicie:

Godziny sprzedaży w soboty — od 9 do 17 bez przerwy. Wyjątki dopuszczane są dla następujących branż: a) Lokale sprzedaży, w których odbywa się rozdzielanie środków żywności, mają być otwarte bez przerwy od godziny 9 do 19. b) Zakłady fryzjerskie mają być otwarte w soboty bez przerwy do godz. 19.

Fryzjerom wolno w niedziele tylko w miarę potrzeby otwierać w czasie od godz. 10 do 14.

Znaleziono w tramwajach

w czasie od 11-go do 20-go bm.:
Zasłony do okien, tarcze sygnałowa, zegarek, dokumenty oraz szereg innych przedmiotów. Odebrać można w biurze ruchu, Wulecka 4, tel. 298-90 (wewn. 20)

Maszyny z Rzeszy dla rzemieślników

Powiatowe władze rzemieślnicze otrzymują bardzo często zapytania ze strony różnego typu rzemieślników jakie formalności obowiązują przy sprowadzaniu maszyn w Rzeszy. W związku z tym wyjaśnia się, iż wniosek o przywóz maszyn składa się przez miejscowy Powiatowy Wydział Rzemieślniczy do Wydziału Okręgowego, który po przeprowadzeniu badania, przesyła ten wniosek do odnośnego Związku Cechów.

Związek Cechów ma za zadanie ustalić konieczność zapotrzebowania oraz przeprowadzić badanie, czy istnieje zezwolenie na przywóz oraz czy kontyngent przywozu nie został wyczerpany. Przez „istnienie zezwolenia“ na przywóz należy rozumieć dopuszczenie danej kategorii maszyn do przywozu w ogóle. Istnieje bowiem cały szereg maszyn, których dostarczać nie wolno lub które są już na wyczerpaniu.

W wypadku jeżeli Związek Cechów uznał konieczność zapotrzebowania i rozporządza kontyngentem, wówczas przychyla się do wniosku zamawiającego, powiadając go o tym w drodze pisemnej decyzji. Decyzję tę przedkłada się następnie firmie handlowej dopuszczającej do

przewozu maszyn, która doręcza „ubiegającemu się t. zw. zaświadczenie adnotacyjne. Zamawiający oddaje je z powrotem firmie, a ta po otrzymaniu ze Związku Cechów kontyngentu przesyła zaświadczenie, po uzyskaniu zgody Komendy Uzbrojenia wraz z wnioskiem dewizowym, Urzędowi Gospodarowania.

Urząd Gospodarowania po zbadaniu zaświadczenia potwierdza go i przekazuje wraz z kontyngentami Urzędowi Zezwalającemu który jako ostatni decyduje o możliwości dostawy maszyny.

Odzwierny krainy baśni

Bieżącego roku upłynęło 80 lat od zgonu berlińskiego profesora uniwersytetu, Jakoba Grimma. Nazwisko tak powszechnie znane jak mało które inne, Jakob Grimm urodził się w Hesji, w Hanau, r. 1785, a z smutnych lat sieroctwa wyrósł nie tylko na chlubę narodu niemieckiego, ale i na człowieka bliższego każdemu sercu ludzkiemu. Bo zdobył go nieefektywne ale wielkie zalety: skromność i prostota, wyobraźnia z olbrzymim ukończeniem pracy, nawet bardzo żmudnej, bardzo szarej i bardzo drobniawej. Miał odwagę szukać nowych dróg w nauce, a królowi hanowerskiemu mówić prawdę, za co banicją zapłacił.

Grimm był romantykiem, szukał więc niezmaconych źródeł kultury narodowej i wierzył, że kryją się one w zwykłej chlopskiej baśni. I zebrał skarb istny, bukiet opowiadań, w których przebijają się uśmiech do piękna i przy pokrzywdzonych, triumfują-

Powyższy tytuł tego artykułu jest ścisłym co do swego brzmienia gdy go użyć jako nazwy tej gałęzi przemysłu spożywczego, dla którego urzędowym organem kierowniczym jest Oddział Warzyw i Owoców w obrębie Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa — lecz do pewnego stopnia nieścisły, gdyż prócz owoców ma się tu do czynienia i z warzywami, a także z grzybami, a nawet... ze spirytusem.

Oddział Warzyw i Owoców, w którego władzy i obowiązkach leży kontyngentowe ujęcie zbioru owoców i warzyw, a który tym samym jedynym jest gospodarzem i rozdziałcą tych dóbr, on właśnie na podstawie znanego mu zapotrzebowania i obfitości zebranego zbioru może i umie przekazać poszczególnym fabrykom i pomniejszym przetwórczym zakładom odpowiednie ilości potrzebnego im surowca. Te przydziały obowiązują odnośne firmy do oddania dla dyspozycji tegoż urzędu wyznaczonego kontyngentu fabrycznego produktu. Zależność ta korzystną jest dla tych wytwórni, gdyż wraz z surowcem otrzymują one dostateczne przydziały wszelkiego zapotrzebowania i dodatków niezbędnych do fabrykacji. Surowiec dostają wytwórcy za pośrednictwem hurtowników.

Mamy więc przede wszystkim w dystrykcie dość znaczną ilość fabryk marmolady — we Lwowie, Czortkowie, Kołomyi, Stanisławowie, Żydaczowie, Kaluszu i Rohatynie. We wszystkich tych fabrykach wyrabia się marmoladę w dwa rodzaje i to ściśle według podanego urzędowo przepisu. Wartość odżywcza tego artykułu spożywczego jest duża dzięki ki wysokiemu bo około 50% wynoszącemu procentowi cukru.

Soki owocowe wytwarzają fabryki specjalne, istniejące we Lwowie, Żydaczowie, Stanisławowie i Drohobyczu.

Prócz tego zalicza się w obręb działania wspomnianego kierowniczego urzędu szereg innych wytwórni. Należy tu więc wyrób konserw jarzynowych, wyrób miąższu pomidorowego, suszarnie owoców i jarzyn,

W ZAKŁADZIE DLA OCIEMNIAŁYCH

Przy ul. św. Zofii 31 znajduje się zakład dla ociemniałych. Jest to obszerny, dwupiętrowy budynek, gdzie mieści się zarówno bursa, jak i szkoła zajmując 2-gie piętro.

Obecnie korzysta z opieki zakładu 37 dzieci w różnym wieku, w tym 16 Polaków, oraz 21 Ukraińców. Dla Polaków przeznaczono 2 oddziały szkoły powszechnej, dla Ukraińców 3. Dzieci pobierają naukę z zakresu 7-ciu klas szkoły powszechnej, ponadto kształcą się w śpiewie i muzyce a więc w grze na organach, fortepianie i skrzypcach. — Kształcenie dopełniają książki beletrystyczne i naukowe, w specjalnym alfabecie wypukłym dla niewidomych, w które suto jest zaopatrzone biblioteka zakładu.

Spośród dzieci jedne są niewidome od urodzenia — to dziedziczne obciążone dzieci (np. dzieci alkoholików lub wenerycznych chorých), u innych utrata wzroku została spowodowana przez nieszczęśliwe wypadki (częste są przypadki wybuchu nie-

wyrób musztardy, kiszarnie kapusty i ogórków, solne zaprawy jarzynowe, konserwowanie grzybów przez suszenie i zaprawę octową, a wreszcie wyrób herbatolu i fabrykacja octu. Wszystko zaś, co te przetwórnice

JAK TO BYŁO NA PODOLU

Dzień wigilijny. Już popołudnie, zmierzch zalepia coraz szczerzej okna i lampę właściwie potrzebą zaświecić, a roboty jeszcze tak dużo. Kutia jeszcze twarża, choć od samego rana bulgoce w glinianym garnku obok grochu i kapusty. Pierogi należy odcedzić, bo się rozgotują. Mak utrzeć i wódkę zaprawić palonym miodem.

Gospodynie więc śpieszą się ile sił, mimo iż w głowie się kręci od całodziennego postu. Aby tylko zdążyć i sięść do stołu wigilijnego, gdy tylko zabłyśnie na pogodnym mroźnym niebie pierwsza gwiazdka, zwyciężają ta obok rogatego księżycy.

Gospodarz pogania żonę i pomaga co może, aby tylko zdążyć i w czas wigilii św. zacząć. Śpieszy się więc do stodoły i tam nabrawszy pełną płachtę słomy ścieli ją na podłodze izby gościnnej. Gruba warstwa wkrótce pokrywa niemal na pół metra całą podłogę. W kącie stawia cały snop pszeniczny — to na to, aby Bóg, w roku przyszłym darzył jego rolę urodzajem. Izba przybiera wygląd stajenki, w której urodził się Chrystus. Jeszcze kładzie na stół warstwę pachnącego siana, w które wtyka, w każdym rogu, główkę zdrowego czosnku. To wszystko przykrywa obrusem. Właściwie izba już przygotowana do wieczery.

Zbiórka odpadków

Jak nas informują, punkty zbiorcze odpadków mogą — ale nie muszą — przyjmować zaległe kontyngenty odpadków jeszcze do ostatniego dnia miesiąca grudnia.

wymału granatu przy nierozważnej zabawie) a winą tu zawsze brak dostatecznego nadzoru i opieki rodziców

Przy szkole znajduje się także bursa — pomieszczenie dla dzieci rekrutujących się spośród okolicznej ludności Lwowa. Tu wydają dla nich śniadania, obiady i kolacje. Zakład otrzymuje subwencję od Komitetu Polskiego i Ukraińskiego, a po części i od rodziców.

Przed wojną były tu czynne warsztaty szkolące fachowych rekrutów, specjalnie z zakresu koszykarstwa. Ozdobne, oryginalne koszyki, wykonane ręką niewidomego artysty, cieszyły się ogromnym popytem na rynkach zbytu. Zakład rozbrzmiewał wówczas nieustannym rytmem pracy.

Warunki wojenne sparaliżowały w dużym stopniu pulsującą żywotność zakładu, ale jego szczytna służba niosąca światło i radość biednym kalekom niewidomym nie ustaje

mów! Przeróbki Grimmów zawędrowały na deski teatru, a potem i na ekrany kinoteratrow. Baśni te dały bodźce dla ludoznawców, od czasu więc Grimmów tym skwapliwiej zaczęto po całym świecie zapisywać baśni ludowe, odkrywać nowe cuda na podwórku starej niani i powoli przestano się dziwić, że nawet na Madagaskarze nianie opowiadają baśń — o Kopciuszku.

Te same tęsknoty do dawności i ludowości, które prowadziły Grimma do zamku Dornroschen, powiodły go do badań nad słownikami i gramatykami. Na początku XIX w. zaczęto porównywać budowę różnych języków, mówić o ich pokrewieństwie. A więc Jakob Grimm badał narzecza i języki germańskie, żywe i przetrzymane, Gotów, dawnych Anglosasów i Skandynawów. Odrzucając precz balast modnych podówczas spekulacji filozoficznych, przez ściśle porównanie tak olbrzymiego materiału, dającego obraz języka w rozciągłości bardzo długiego stosunkowo czasu, stworzył nową gałąź wiedzy:

wyprodukują ma w przegładzie i rozrachunku Oddział Warzyw i Owoców, który produkt na właściwej drodze spożycia kieruje — stąd więc dopiero do rozdziału otrzymać je mogą Urzędy Żywnościowe.

Aha, jeszcze coś zapomniał. Wyciąga więc pośpiesznie ze skrzynki torbę cukierków i orzechów i rozrzuca je po słomie na całej podłodze. niech dzieci mają zabawę. Będą szukały za słodczkami parpiąc się w słomie jak kury. To sprowadzi szczęście na chów drobiu.

Lecz oto całkiem ściemniło się. Gospodyni więc przystępuje do nakrycia stołu. Dzieci tymczasem ubierają się w czystą bieliznę i odświętne ubrania.

Pierwsza gwiazda błyska. Roboty kończą się i rodzina zasiada do stołu. Łamią się opłatkiem. Życzą sobie szczęścia i zdrowia.

„Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi...“

Spożywają kutię. Gospodarz, stary pasiecznik, z uroczystą miną chska łyżkę kuti w powałę. To także na szczęście; aby Bóg miał w opiece jego pasiekę i darzył pszczoły, pomysłnym rozwojem.

Przy stole krząją często kieliszki. Nawet dzieci piją dziś po kilka kropel wódki.

Na chwilę gospodarz opuszcza izbę, zabierając ze sobą kolorowy opłatek. Idzie do stajni, aby tam dał bydłu św. opłatek na chwałę Nowonarodzonemu, a zwierzętom na zdrowie.

„Bóg się rodzi...“ dolatuje pleśń ze wszystkich chat. Wszędzie lampy pogaszone, a jedynie na stole błyszczą chwilejne płomyki świec. Migoćcą okna na ziemi okrytej białym puchem, a wysoko na niebie — tyśiące gwiazd.

O północy — w czas pokojowy — pasterka. Roją się ulice od kożuchów i futer. Chłopcy po drodze próbują wody w każdej studni. Tradycja bowiem mówi, że w dzień wigilii zwierzęta rozmawiają, a że studzien ciecze zamiast wody prawdziwe wino. Wieśniacy do miasta saniami na pasterkę przyjeżdżają. Mury kościoła pękają od natłoku. Ludzie stoją na schodach i na ulicy. Organy grają kołedy. Wszyscy śpiewają. Nastrój radosny odświętny, bo przecież... „Bóg się rodzi...“

Czy uwierzyć...

„że najciekawszym z bardzo rzadkich okazów nadmiernie chudych ludzi, czyli tzw. ludzi szkieletołów lub wysuszonych mumii, był znany z panoptikumów dziwny słynny na cały świat Dominik Castagna, urodzony w r. 1809 we Francji. Człowiek ten od drugiego do dwunastego roku życia „na oczach“ chudł, po czym przestał chudnąć, ale równocześnie przestał rósć tak, że mając 28 lat wyglądał na 12 letniego malca. Bezmuskularne ciało jego ważyło 48 funtów, a był wysoki na 1 m 45 cm.

St. Szew.

Okręg lubelski dla jeńców

Dzięki ofiarności społeczeństwa okręgu lubelskiego, przesłano z tego terenu ogółem 20,320 paczek świątecznych dla jeńców polskich przebywających w obozach na terenie Rzeszy. Paczki świąteczne zawierają przeważnie artykuły żywnościowe, owoce, papierosy, a poza tym do każdego upominku dołączony był opłatek, gałązka jedliny i życzenia świąteczne.

